

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Warunki prenumeraty... W Warszawie miesięcznie Mk. 5.— Na prowincji " 6.— Ceny ogłoszeń... Za wiersz politywy lub jego miejsce Mk 1.20



PROLETARJ USZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

Niech żyje Socjalizm!

Redaktor naczelny przyjmuje interesantów od 1 do 2 popoł.

Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Telefon 120-13.

Kumer pojedynczy 20 fen.

Przed ratyfikacją.

W dniu dzisiejszym Sejm Ustawodawczy ma rozstrzygnąć pytanie, czy naród polski zgadza się na treść pokoju wersalskiego.

Traktat pokojowy dzieli się na dwie części. Pierwszą stanowi umowa pomiędzy wszystkimi państwami koalicji — a więc i Polską — z jednej a Niemcami z drugiej strony.

Traktat zasadniczy zawiera statut Związku Narodów, podstawy międzynarodowej ochrony pracy i nakreśla granice przyszłych Niemiec po oderwaniu od nich z terytorium czy innymi zastrzeżeniami lwiej części dawnego zaboru pruskiego, Alzacji i Lotaryngji, Zagłębia Saary oraz kolonii zamorskich.

Owo stwierdzenie niepodległości wyzwolonych narodów — to jedna z nielicznych świątlich kart pokoju wersalskiego. Niewiele bowiem w nim pozostało z obietnic, z 14 punktów Wilsona, z marzeń o nowej erze sprawiedliwości powszechnej.

Traktat dodatkowy jest zastosowaniem do Polski owego punktu wyjścia — dyktatury wielkich mocarstw Zachodu.

Nie stanął w Wersalu „pokój sprawiedliwy”. Jak przed dwudziestu laty we Frankfurcie, — wyrósł, jeno na bez porównania większą skalę, „pokój przemocy”.

Demokracja mieszczańska z Wilsonem i Clemenceau na czele wykazała dowodnie, że nie zdoła przelamać własnego światopoglądu, wyjść poza swoje przyzwyczajenia i pojęcia.

Tak wyglądał pokój wersalski ze stanowiska ogólnie ludzkiego, socjalistycznego i narodowo-polskiego.

Mieczysław Niedziałkowski.

Sprawa nauczycielska.

Wczoraj uchwalił Sejm nadzwyczajny doświadczenia dla pracowników państwowych, tudzież nauczycieli szkół powszechnych. Rzecz zwykła i sprawiedliwa, która nie powinna wywoływać żadnego zdziwienia, atoli dla tego godna jest podkreślenia, iż początkowo sprawa dodatku dla nauczycieli spotkała się z ostrą opozycją.

Stanowisko naszej partji wogóle w stosunku do spraw oświatowych i nauczycielskich jest jasne i niedwuznaczne. Socjalizm buduje całą przyszłość swoją na wiedzy i pracy uważa szkołę zwłaszcza powszechną za święty skarbu ludu pracującego, a stróżów tego skarbu — nauczycieli za rzeźbiarzy upragnionej przyszłości.

Niewątpliwie warunkiem wartości szkoły jest system, kierunek i duch przenikający cały organizm szkolny. Ważną, najważniejszą rolę odgrywał jednak w szkole nauczyciel. To też dbałość o nauczyciela, o jego los materialny o jego wykształcenie i fachowe przygotowanie do zawodu, o wysokie etyczne walory jego duszy jest dbałością zarazem o los samej szkoły.

Jeżeli tak gorąco oponowano przeciw podwyższeniu plac nauczycielskich, względnie dodatków to najgłośniejszym argumentem w tej walce był zarzut, iż nauczyciele szkół powszechnych nie są dość przygotowani do swego zawodu, „mało wykształceni”, niesumienne spełniający obowiązki i t. p.

Polskiej pogrążona jest w ciemności, tkwi w analfabetyzmie, wstrzymując przez to tempo rozwoju społecznego, oddalając dzień wyzwolenia masy ludowej, dzień zwycięstwa i triumfu. myśli socjalistycznej.

Ustawa o placach nauczycielskich zobowiązała nauczycieli do uzupełnienia swego zawodowego i ogólnego wykształcenia. Jeżeli gdzie to w zawodzie nauczycielskim wykształcenie jest niezbędnym czynnikiem, wyplacającym się przez przyjmowanie wiadomości przez uczniów.

Polska a Białoruś.

(Opinia delegacji białoruskiej).

Do Warszawy przybyła delegacja Centralnej Rady Białoruskiej Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny z zamiarem przedłożenia swoich postulatów Naczelnikowi Państwa.

Podstawą pracy naszej jest stworzenie niezależnego i niepodzielnego państwa Białoruskiego. Tutaj ze smutkiem zaznaczyć musimy, że wielkie hasło niepodległości, za które każdy Polak gotów krew swą przelał, o ile widzi je wypisanym na sztandarze polskim, staje się bardzo niepopularnym w pewnych odłamach społeczeństwa polskiego w stosunku do Białorusi.

Idea niepodległości Białorusi w formie zupełnie skryształizowanej wylała się na szeregu zjazdów przedstawicieli narodu białoruskiego w Wilnie, Grodnie, Mińsku, Mohylewie i innych. To też z całą stanowczością możemy twierdzić, że naród białoruski pod wszelkimi względami ma niezaprzeczenie prawo do samodzielnego istnienia.

Rozumiemy, że dla pięknych oczu Białorusinów Polska nie może zrobić nic, że prowadząc wojsko polskie do naszego kraju Naczelnik Państwa kierował się interesem narodu polskiego, o ile by interes ten był sprzeczny lub szkodliwy dla sprawy przyszłego samodzielnego istnienia narodu białoruskiego.

nie ma w tej chwili udatniejszej formy skontrolowania wiadomości osób spełniających odpowiedzialny zawód nauczycielski, jak „skuteczne przerobienie kursów”, albo egzamin. Interesowane nauczycielstwo atoli protestuje gorąco przeciwko tym egzaminom.

Powtarzamy: nauczycielstwo szkół powszechnych, musi społeczeństwo otoczyć specjalną pieczołowitością i opieką musi je materialnie dobrze uposażyć prawnie — niezależnie od wszelkich wpływów administracyjnych, klerykalnych, lecz natomiast musi wymagać od tegoż nauczycielstwa ścisłego i ofiarowego wypełniania obowiązków i gruntownego fachowego i ogólnego wykształcenia.

A. C.









